

Sygn. akt VIII GC 246/22

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 lutego 2023 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: sędzia Jacek Wojtycki

Protokolant: sekr. sąd. Anna Kafara

po rozpoznaniu w dniu 16 lutego 2023 r. w Bydgoszczy

na rozprawie

sprawy z powództwa: D. M.

przeciwko: Z. G. o zapłatę

1. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 100 108,86 zł (sto tysięcy sto osiem złotych 86/100 groszy) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwot: - 2 160 zł od dnia 29 grudnia 2020 r. do dnia zapłaty, - 97 948,86 zł od dnia 23 grudnia 2022 r. do dnia zapłaty;

2. oddała powództwo w pozostałej części; 3. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 8 409,65 zł (osiem tysięcy czterysta dziewięć złotych 65/100 groszy) z należnymi odsetkami tytułem zwrotu kosztów procesu; 4. nakazuje pobrać od pozwanego Z. G. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Bydgoszczy kwotę 1 121,40 zł (tysiąc sto dwadzieścia jeden złotych 40/100 groszy) tytułem zwrotu wydatków tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa.

Sygn. akt VIII GC 246/22

UZASADNIENIE

Powód – D. M. domagał się zasądzenia od pozwanego – Z. G., kwoty 60 467,50 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a ponadto zwrotu kosztów postępowania.

W uzasadnieniu powód podał, że strony łączyły następujące umowy:

1/ z dnia 7 grudnia 2017 r., na podstawie której pozwany zobowiązany był do wykonania robót budowlanych, polegających na wykonaniu docieplenia budynku jednorodzinnego położonego w miejscowości (...) przy ulicy (...),

2/ z dnia 16 stycznia 2017 r., na podstawie której pozwany zobowiązany był do wykonania robót budowlanych, polegających na wykonaniu izolacji posadzkowej z papy termozgrzewalnej na poziomie 0 w budynku powoda położonego w miejscowości (...) przy ulicy (...),

3/ z dnia 18 stycznia 2018 r., na podstawie której pozwany zobowiązany był do wykonania obmurówki z suporeksu wraz z materiałami w budynku jednorodzinny w miejscowości (...) przy ulicy (...),

4/ z dnia 18 stycznia 2018 r., na podstawie której pozwany zobowiązał się do wykonania obróbek blacharskich wraz ze zgrzaniem dwóch warstw papy termozgrzewalnej na balkonie w budynku jednorodzinny przy ulicy (...) w (...).

Powód podał, że zapłacił pozwanemu całą cenę z tytułu wykonanych prac oraz pokrył koszty związane z zakupem materiałów budowlanych. Powód zarzucił, że pozwany wykonał prace wadliwie. Ocieplenie miało zostać wykonane niechlujnie ze znacznymi nierównościami, w związku z czym doszło do spękań na płaszczyznach elewacji. Wadliwie zamontowane parapety spowodowały, że woda gromadziła się przy oknach. Powód wezwał pozwanego do usunięcia wad, pozwany zaś uznał pisemnie ich istnienie, zobowiązując się do usunięcia zgłoszonych usterek. Jednocześnie pozwany zobowiązał się do tego, że zapłaci powodowi karę umowną w kwocie 10 000 zł na wypadek nieprzystąpienia do usunięcia wad w terminie do 16 marca 2020 r. Pozwany zobowiązał się również do położenia struktury tynku na wykonanej elewacji, przy wykorzystaniu materiału powoda, tytułem rekompensaty za nienależyte wykonanie prac. Powód podał, że pozwany nie przystąpił w dniu 16 marca 2020 r. do rozpoczęcia prac naprawczych, zapewniając powoda, że uczyni to po 11 maja 2020 r., czego również nie uczynił. W tej sytuacji powód zwrócił się do rzeczoznawcy budowlanego - A. O. z prośbą o weryfikację prac wykonanych przez pozwanego. Z opinii technicznej tego rzeczoznawcy wynika, że pozwany popełnił szereg błędów, których usunięcie możliwe jest tylko poprzez całkowite usunięcie ocieplenia, przygotowanie podłoża i wykonanie nowego ocieplenia metodą ETICS. Pismem z 2 grudnia 2020 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 60 467,50 zł, bezskutecznie. Pozwany zaproponował powodowi zapłatę kwoty 16 000 zł lub wykonanie prac naprawczych w okresie wiosennym 2021 r., jednak zdaniem powoda, są to jedynie puste deklaracje. Powód wyjaśnił, że podstawy swojego roszczenia upatruje w art. 471 kc. Powód argumentował, że w wyniku wadliwego wykonania przez pozwanego robót poniósł szkodę w kwocie 46 000 zł (w związku z wadliwym wykonaniem docieplenia), w kwocie 307,50 zł (tytułem dokonania naprawy rolet), w kwocie 12 000 zł (tytułem zakupu nowego okna) oraz w kwocie 2160 zł (tytułem kosztów sporządzenia prywatnej ekspertyzy).

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z 24 lutego 2021 r., sygn. akt VIII GNc 445/21, Sąd Rejonowy w Bydgoszczy w osobie Referendarza Sądowego uwzględnił roszczenie powoda i orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

Pozwany w sprzeciwie zaskarżył w/w nakaz w całości, domagając się oddalenia powództwa w całości oraz zasądzenia od powoda na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania. Pozwany przyznał, że strony zawarły szereg umów o dzieło, w oparciu o które podjął się wykonania elewacji (docieplenia) domu jednorodzinnego powoda oraz izolacji posadzkowej poziomu „0”, montażu parapetów i wykonania obmurówki. Pozwany przyznał, że wykonał prace częściowo w sposób wadliwy i powinien wady naprawić. Zdaniem pozwanego, zakres podniesionych przez powoda wad, jest jednak wyolbrzymiony. W ocenie pozwanego, nie ma potrzeby wykonania tych prac ponownie po uprzednim usunięciu warstwy izolacyjnej budynku. Pozwany zarzucił też, że pozwany wywierał na niego presję czasową. Pozwany podał, że informował powoda o tym, że prace które były przedmiotem umowy można wykonywać w okresie wiosenno – jesiennym, a nie zimą, gdy warunki pogodowe są niesprzyjające. Pozwany pod naciskiem powoda wykonał prace w okresie zimowym, a powód odebrał je bez uwag. Dopiero po kilku miesiącach wystosował do pozwanego pismo wskazujące na niską jakość prac dociepleniowych. Pozwany przyznał, że deklarował usunięcie wad, jednak dopiero wiosną 2020 roku, na co powód miał wyrazić zgodę. Ostatecznie jednak pozwany nie był w stanie prac poprawkowych wówczas rozpocząć z uwagi na sytuację epidemiologiczną związaną z Covid-19. Pozwany podał, że nadal wyraża gotowość podjęcia prac poprawkowych na terenie nieruchomości powoda, jednak zdaniem pozwanego, żądanie przez powoda obecnie kwoty 63 000 zł tytułem odszkodowania, ma na celu wzbogacenie się a nie kompensację szkody. Pozwany zakwestionował w całości ustalenia poczynione przez rzeczoznawcę A. O., zarzucając że nie miał możliwości zgłoszenia uwag do czynności w toku oględzin, gdyż w nich nie uczestniczył. Pozwany zakwestionował również koszty ekspertyzy, wskazując, że faktura została wystawiona na spółkę z o.o. a ponadto powód nie przedłożył dowodu jej uregulowania. Pozwany zanegował też związek przyczynowy między wykonanymi przez niego pracami a koniecznością dokonania naprawy rolety okiennej. Zanegował również szkodę zdefiniowaną jako naprawa okna. Podniósł, że powód nie zgłaszał uszkodzeń okna, które było już zabrudzone przed przystąpieniem do prac przez pozwanego.

Powód w piśmie z 30 kwietnia 2021 r. (k. 77 akt) podtrzymał wszystkie twierdzenia oraz żądania zawarte w pozwie.

W piśmie z 3 grudnia 2021 r. (k. 264 akt) powód zmienił żądanie powództwa w ten sposób, że je rozszerzył o kwotę 14 051,62 zł.

Postanowieniem z 4 marca 2022 r. Sąd zawiesił postępowanie na zgodny wniosek stron na podstawie art. 178 kpc.

W piśmie z 7 listopada 2022 r. (k. 343 akt) powód zmienił żądanie powództwa w ten sposób, że je rozszerzył o kwotę 53 319,74 zł, domagając się zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kwoty 132 838, 86 zł.

Postanowieniem z 10 listopada 2022 r. Sąd Rejonowy w Bydgoszczy przekazał sprawę tutejszemu Sądowi zgodnie z właściwością.

W piśmie z 30 grudnia 2022 r. powód cofnął wnioski dowodowe w zakresie przesłuchania świadków A. O. i W. S., a także o przesłuchanie powoda w charakterze strony, a nadto o pominięcie zeznań świadków G. G., M. G., R. W. i R. G..

Pozwany w piśmie z 10 stycznia 2023 r. podtrzymał wniosek o przesłuchanie w charakterze świadka M. G. oraz cofnął wniosek dowodowy o przesłuchanie stron (powoda) oraz świadków w pozostałym zakresie.

Sąd ustalił, co następuje:

Powód zlecił pozwanemu wykonanie następujących prac dotyczących budynku położonego w miejscowości (...) przy ulicy (...):

- 1/ polegających na wykonaniu docieplenia budynku (zlecenie z 7 grudnia 2017 r.),
- 2/ polegających na wykonaniu izolacji posadzkowej z papy termozgrzewalnej na poziomie „0” (zlecenie z 16 stycznia 2018 r.),
- 3/ polegających na wykonaniu obmurówki z suporeksu wraz z materiałami (zlecenie z 18 stycznia 2018 r.),
- 4/ polegających na wykonaniu obróbek blacharskich wraz ze zgrzaniem dwóch warstw papy termozgrzewalnej na balkonie budynku (zlecenie z 18 stycznia 2018 r.).

Dowód: zlecenia wraz z ofertami cenowymi – k. 11 – 17 akt.

Powód wpłacił na rzecz pozwanego łącznie kwotę 46 000 zł tytułem kompleksowego rozliczenia budowy z zaakceptowanych ofert oraz zleceń dotyczących budynku jednorodzinnego w (...), tytułem zaliczek na materiały związane z dociepleniem budynku oraz tytułem zaliczek na wykonane prace elewacyjne wraz z materiałami.

Dowód: kopia dowodów wpłaty (...) – k. 18 akt.

Pozwany wykonał zlecone prace w sposób wadliwy.

W zakresie tarasu stwierdzono wady w zakresie:

- niewłaściwego, bez spadku ułożenia papy (pasy wzdłuż balkonu, a nie w poprzek, brak spadku podłoża wykonanego ze styropianu, a wymagany spadek to ok. 1,5 % - cała powierzchnia tarasu,
- brak obróbek blacharskich na styku z przegrodami pionowymi – całość jednego boku tarasu,
- brak szczelności wykonanej obróbki blacharskiej od strony zewnętrznej na połączeniu poszczególnych arkuszy blachy, co powoduje zaciekanie ścian – trzy boki tarasu.

Celem usunięcia tych wad należy polutować poszczególne arkusze blachy obróbek zewnętrznych tarasu, zamontować obróbki blacharskie od strony ściany budynku, wykształtować spadek tarasu z dodatkowych trzech warstw papy termozgrzewalnej (jedna zamontowana w miejscu zagłębienia, kolejna szerokości około 1/3 rolki od strony ściany, a ostatnia zamontowana pasami w poprzek balkonu aby uniknąć zastoin wody w wyniku zgrubienia papy na połączeniu poszczególnych pasów).

Wartość prac poprawkowych dla tarasu to kwota 1693,99 zł netto (1829,51 zł brutto).

W zakresie elewacji pozwany dopuścił się następujących błędów:

1/ krytycznych (niemożliwych do usunięcia), polegających na:

- braku kątów prostych, krzywiznach oraz odchyleniach powierzchni tynku od płaszczyzny na wszystkich ścianach oraz ościeżach drzwiowych, jak i okiennych (stwierdzono znaczące, widoczne gołym okiem odchyłki na wszystkich ścianach budynku, odchyłki dochodzą miejscami do 30 mm na długości łąty pomiarowej, a dopuszczalne to 3 mm),
- zastosowaniu wątpliwej jakości styropianu co do jego wytrzymałości mechanicznej (stwierdzono kruchość styropianu, prawdopodobnie spowodowaną promieniowaniem UV lub błędem produkcyjnym),
- niewłaściwie wykonanym montażu płyt styropianu (niewłaściwy sposób układania kleju na płytach – brak pasm kleju na obwodzie płyt),
- niewłaściwej ilości łączników użytych łączników mechanicznych (2 szt./m² zamiast 4 szt./m²),
- niewłaściwie wykonanej warstwie zbrojonej (o grubości w wielu miejscach poniżej 3 mm, miejscami siatka zbrojeniowa nie jest zespolona z warstwą kleju, sama warstwa kleju wykazuje liczne ubytki, spękania jak i małą wytrzymałość mechaniczną. Poszczególne warstwy kleju w wielu miejscach odspajają się od siebie, czy też od siatki zbrojącej),
- braku wzmocnień z siatki ukośnej w narożach otworów okiennych, jak i drzwiowych pod zasadniczą warstwą siatki zbrojącej (przed wykonaniem ciągłej warstwy zbrojonej na powierzchni ocieplenia należy najpierw wykonać wstawki wzmacniające), co doprowadziło do powstania rys ukośnych w warstwie zbrojonej praktycznie w każdym narożniku otworów okiennych,

2/ możliwych do usunięcia, polegających na:

- niewłaściwie wykonanym styku połączenia ocieplenia z wystającymi elementami więźby dachowej,
- niewłaściwie wykonanym styku połączenia ocieplenia ze stolarką okienną,
- niewłaściwie wykonanym montażu parapetów zewnętrznych (brak spadków lub spadek w kierunku do budynku, brak zakończenia systemowego z tworzywa),
- niewłaściwie i niestarannie zamontowanej listwie kapinosowej,
- niewłaściwym wykonaniu narożników wewnętrznych ścian (część z nich obecnie wykazuje spękania).

Z uwagi na błędy zasadnicze (krytyczne), których nie można wyeliminować, brak możliwości wykonania prac naprawczych na istniejącej elewacji.

Wartość prac demontażowych i utylizacji materiałów wykonanej przez pozwanego elewacji wyraża się kwotą 14 866,85 zł netto (16 056,20 zł brutto).

Wartość prac elewacyjnych bez warstwy struktury i bez malowania elewacji wyraża się kwotą 73 438,10 zł netto (79 313,15 zł brutto). Do wykonania kompletnej elewacji należy również wykonanie tynku strukturalnego, jak i jego pomalowanie (jeśli nie jest on barwiony w masie).

W zakresie okna 3150 x 2500 stwierdzono uszkodzenie w zakresie szyby prawej w zakresie trzech zacieków pionowych (dobrze widocznych w świetle dziennym) oraz w zakresie przebarwienia ramy okiennej w dolnym prawym narożniku (mało widoczne w świetle dziennym). Zacieki pionowe są następstwem spływania zaprawy klejącej po

powierzchni szyby (pomimo użycia profesjonalnych środków chemicznych do czyszczenia szyb nie udało się usunąć tych zabrudzeń).

Wady szyb można usunąć na dwa sposoby - poprzez wymianę całej szyby na fabrycznie nową bądź poprzez wypolerowanie powierzchni szyby przez specjalistyczną firmę.

Odnosnie przebarwienia ramy okiennej nie sposób stwierdzić, czy prace elewacyjne wykonywane przez pozwanego spowodowały obecnie niewielkie i mało widoczne przebarwienie. Nie sposób wykluczyć, że mogło być ono spowodowane działaniem jakichś innych substancji, na przykład środków ochrony roślin lub nawozów.

Usunięcie zabrudzeń szyb może odbyć się na dwa sposoby. Pierwszy z nich to wymiana zabrudzonej szyby to koszt 14 700 zł netto (15 876 zł brutto), przy czym dostawca stolarki zastrzegł, że może pojawić się problem z różnicą odcieni pomiędzy nową (prawą) szybą i pozostawioną (lewą). Drugi sposób to oczyszczenie zabrudzenia szyby poprzez jej spolerowanie. Koszt usługi przez specjalistyczną firmę zajmującą się usuwaniem wad szyb (np. zarysowań, zbrudzeń) to kwota 750 zł. Technicznie łatwe i ekonomicznie uzasadnione jest usunięcie zabrudzenia szyby sposobem nr 2 (koszt 750 zł).

Koszt wymiany zabrudzonej ramy (bez wymiany szyby) to kwota 25 200 zł netto (27 216 zł brutto). Koszt usługi łącznej (z wymianą szyby) to kwota netto 33 000 zł (35 640 zł brutto).

Dowód: opinia biegłego sądowego T. S. wraz z załącznikami - k. 109 - 193 akt, opinia uzupełniająca tego biegłego wraz z załącznikami - k. 223 - 245 akt, opinia uzupełniająca tego biegłego nr 2 wraz z załącznikami - k. 298 -323 akt.

Pismem z 7 października 2019 r. pozwany zobowiązał się przystąpić do prac związanych z poprawieniem elewacji, które polegać miały na wklejeniu siatki elewacyjnej zbrojonej, nałożeniu dwóch warstw kleju elastycznego do siatki oraz położeniu gruntu białego pod tynk. Jednocześnie pozwany zobowiązał się wpłacić na rzecz powoda kwotę 10 000 zł na wypadek nieprzystąpienia do prac naprawczych dnia 16 marca 2020 r. Po usunięciu wad, jako rekompensata za zwłokę, pozwany zobowiązał się położyć strukturę tynku na wykonanej elewacji z materiałem po stronie inwestora.

Dowód: pismo pozwanego do powoda z 7 października 2019 r. – k. 19 akt, korespondencja mailowa – k. 20 akt.

Pozwany nie przystąpił do prac naprawczych, tłumacząc się panującą na świecie, w tym w Polsce, pandemią związaną z Covid – 19. Następnie pozwany poinformował powoda, że decyzje dotyczące przedmiotowych prac naprawczych podejmie w dniu 11 maja 2020 r.

Dowód: korespondencja mailowa – k. 21 - 21 akt.

Pismem z 26 maja 2020 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 10 000 zł tytułem zadeklarowanej przez pozwanego wpłaty na wypadek nieprzystąpienia do prac naprawczych w dniu 16 marca 2020 r., w nieprzekraczalnym terminie 7 dni od dnia wezwania. W odpowiedzi na powyższe pozwany wyraził wolę zapłaty w/w kwoty pod warunkiem oświadczenia przez powoda oraz jego żonę, że kwota ta wyczerpuje wszelkie roszczenia w stosunku do pozwanego. Powód nie wyraził zgody na powyższe warunki.

Dowód: pismo powoda do pozwanego z 26 maja 2020 r. wraz z potwierdzeniem nadania – k. 36 – 37 akt, z 23 czerwca 2020 r. wraz z dowodem nadania – k. 39 – 40 akt, pismo pozwanego do powoda – k. 38 akt.

Powód zlecił rzeczoznawcy budowlanemu – A. O. – sporządzenie opinii celem zweryfikowania wykonanych przez pozwanego prac. Ze sporządzonej przez rzeczoznawcę opinii wynika, że pozwany wykonał prace w sposób wadliwy, a usunięcie wad odbyć może się wyłącznie poprzez całkowite usunięcie ocieplenia, przygotowanie podłoża i wykonanie nowego ocieplenia metodą ETICS. W związku z wykonaną opinią powód został obciążony fakturą VAT Nr (...) na kwotę

2160 zł. Powód przesłał opinię pozwanemu, wnosząc o zajęcie przez pozwanego ostatecznego stanowiska w sprawie. W odpowiedzi na powyższe pozwany zarzucił, że ekspertyza nie zawiera kosztorysu prac oraz że powód żądał od pozwanego prowadzenia prac poza sezonem budowlanym, tj. w okresie jesienno – zimowym, co było przyczyną braku możliwości zachowania warunków technologicznych. Jednocześnie pozwany zaproponował powodowi zapłatę kwoty 16 000 zł połączoną z definitywnym zakończeniem sporu, a ewentualnie wykonanie prac poprawkowych elewacji na podstawie wspólnych obmiarów z zastrzeżeniem wykonania prac w okresie wiosennym 2021 r. Stanowisko to pozwany podtrzymał w piśmie z 23 grudnia 2020 r.

Dowód: opinia techniczna sporządzona przez A. O. z 1 września 2020 r. wraz z kosztorysem – k. 23 – 34 akt, faktura VAT – k. 35 akt, pismo powoda do pozwanego z 3 września 2020 r. wraz z potwierdzeniem nadania – k. 42 akt, pismo pozwanego do powoda z 17 września 2020 r. wraz z dowodem nadania – k. 43 – 44 akt, z 23 grudnia 2020 r. – k. 45 akt.

Powyższy stan faktyczny ustalony został w oparciu o przedłożone przez powoda dokumenty, zasługujące na danie im wiary w całości. Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się także o opinię biegłego sądowego - T. S., dwukrotnie uzupełnioną, co do której strony nie wniosły ostatecznie zastrzeżeń.

Na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 i 5 k.p.c. Sąd pominął dowód z zeznań świadka M. G., ponieważ okoliczności, na które miałyby zeznawać są nieistotne z punktu widzenia rozstrzygnięcia sporu, a ponadto dowód ten zmierzałby do niezasadnego przedłużenia postępowania.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części.

Sąd zważył, że powód – po ostatecznym rozszerzeniu powództwa, co nastąpiło w piśmie 7 listopada 2022 r. (k. - 343 akt), domagał się zasądzenia od pozwanego kwoty 132 838, 86 zł, jako podstawę swojego żądania wskazując przepis art. 471 kc (odszkodowanie z tytułu nienależytego wykonania umowy).

Zgodnie z ugruntowaną linią orzecznictwa Sądu Najwyższego oraz stanowiskiem doktryny – niezależnie od uprawnień przysługujących kupującemu z tytułu rękojmi, może ona na zasadach ogólnych żądać odszkodowania za szkodę wyrządzoną wadami rzeczy (art. 566 § 1 k.c. w zw. z art. 471 k.c.). Chodzi tu o szkodę będącą następstwem okoliczności, za które sprzedawca ponosi odpowiedzialność. Przy czym dochodzenie roszczeń przez kupującego nie jest uzależnione od wykonania przez niego uprawnień z rękojmi i może być również dochodzone po wygaśnięciu uprawnień z rękojmi. Przepisy o rękojmi przy sprzedaży stosuje się zaś odpowiednio do odpowiedzialności za wady dzieła (art. 638 § 1 kc).

W okolicznościach niniejszej sprawy roszczenie dotyczy szkody jaka została wyrządzona powodowi poprzez wykonanie przez pozwanego prac z wadami, przy czym okolicznością bezsporną w sprawie jest fakt zlecenia przez powoda pozwanemu wykonania prac dotyczących budynku położonego w miejscowości (...) przy ulicy (...), a polegających na wykonaniu docieplenia budynku, wykonaniu izolacji posadzkowej z papy termozgrzewalnej na poziomie „0”, wykonaniu obmurówki z suporeksu wraz z materiałami oraz wykonaniu obróbek blacharskich wraz ze zgrzaniem dwóch warstw papy termozgrzewalnej na balkonie budynku (dowód: zlecenia wraz z ofertami cenowymi – k. 11 – 17 akt).

Łączący strony stosunek prawny w zakresie wykonania docieplenia budynku Sąd zakwalifikował jako umowy o dzieło, a nie umowy o roboty budowlane, choć – co należy podkreślić – taka, a nie inna kwalifikacja umowy zawartej przez strony procesu nie miała dla rozstrzygnięcia sprawy decydującego znaczenia.

Zgodnie z treścią art. 627 kodeksu cywilnego przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. Należy przyjąć, że wykonanie oznaczonego dzieła jest zwykle określonym procesem pracy lub twórczości o możliwym do wskazania momencie początkowym i końcowym, którego celem jest doprowadzenie do efektu (rezultatu) przyjętego przez strony w momencie zawierania

umowy (szerzej zob. S. Buczkowski (w:) System prawa cywilnego, t. III, cz. 2, s. 416- 417). Umowa o dzieło stanowi zatem typowe zobowiązanie rezultatu zamierzonego przez strony. Stosownie natomiast do treści art. 647 k.c. przez umowę o roboty budowlane wykonawca zobowiązuje się do oddania przewidzianego w umowie obiektu, wykonanego zgodnie z projektem i z zasadami wiedzy technicznej, a inwestor zobowiązuje się do dokonania wymaganych przez właściwe przepisy czynności związanych z przygotowaniem robót, w szczególności do przekazania terenu budowy i dostarczenia projektu, oraz do odebrania obiektu i zapłaty umówionego wynagrodzenia.

W doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się, pomimo genetycznych podobieństw dwóch wyżej wymienionych typów umów, że umowa o roboty budowlane dotyczy większych budynków, takich jak: domy mieszkalne, domy wielomieszkaniowe, biurowce itp. oraz innych obiektów budowlanych, jak mosty, wiadukty, konstrukcje wysokościowe itp. oraz większych obiektów budowlanych (por. wyrok SN z dnia 18 maja 2007 r., I CSK 51/07, LEX nr 334975 oraz wyrok SN z dnia 26 września 2012 r., II CSK 84/12, LEX nr 1232233, wskazujący, że: "Umowa o roboty budowlane dotyczy większych przedsięwzięć o zindywidualizowanych właściwościach fizycznych i użytkowych, którym co do zasady towarzyszy projektowanie, przy czym dokumentację projektową powinien dostarczyć inwestor, chyba że podjął się tego wykonawca i zinstytucjonalizowany nadzór"). W tym miejscu należy zwrócić uwagę, iż ocena charakteru umowy zależy nie od jej nazwy, ale od rzeczywistej treści oraz celu i zgodnego zamiaru stron. Takie stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 listopada 2010 r., I CSK 703/09, LEX nr 724984.

W uzasadnieniu wyroku z dnia z dnia 17 lipca 2008 r. (II CSK 112/08, LEX nr 447653) Sąd Najwyższy, odwołując się do wcześniejszego orzecznictwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 1998 r., II CKN 653/97, OSNC 1998, Nr 12, poz. 207), wskazał, że dla prawidłowego zakwalifikowania umów jako umów o roboty budowlane nie ma zasadniczego znaczenia wielkość objętego nimi przedsięwzięcia, lecz odpowiedź na pytanie, czy dotyczyły one remontu obiektu budowlanego w rozumieniu art. 658 k.c. Podstawowym kryterium rozróżnienia umowy o dzieło i umowy o roboty budowlane jest ocena realizowanej inwestycji stosownie do wymagań Prawa budowlanego. Jeżeli przedmiotem umowy jest remont budynku czy budowli, bądź jego części, to zachowuje ona postać umowy nazwanej o roboty budowlane, jeżeli jej przedmiot jest częścią remontu w rozumieniu art. 3 pkt 8 Prawa budowlanego. Podobnie wypowiedział się Sąd Apelacyjny w Warszawie w uzasadnieniu wyroku z dnia 7 września 2012 r., VI ACa 276/12, LEX nr 1223496.

Zgodnie z art. 3 pkt 8 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane, w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia umów przez strony, za remont w rozumieniu w/w ustawy nakazano rozumieć wykonywanie w istniejącym obiekcie budowlanym robót budowlanych polegających na odtworzeniu stanu pierwotnego, a niestanowiących bieżącej konserwacji, przy czym dopuszcza się stosowanie wyrobów budowlanych innych niż użyto w stanie pierwotnym. Budynek mieszkalny powoda jest niewątpliwie obiektem budowlanym w rozumieniu art. 3 w/w ustawy. Prace obejmujące położenie ocieplenia budynku nie stanowiły jednakże remontu budynku, skoro nie służyły odtworzeniu stanu pierwotnego (por. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 19 listopada 2001 r., IV SA 390/01). Ponadto, w sprawie nie mieliśmy do czynienia z dokumentacją projektową czy nadzorem budowlanym.

W dalszej kolejności wskazać trzeba, że zgodnie z treścią art. 471 kc, dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Odpowiedzialność na podstawie art. 471 k.c. wymaga spełnienia przesłanek, jakimi są: szkoda, niewykonanie lub nienależyte wykonanie istniejącego zobowiązania, związek przyczynowy między niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązania a szkodą, która musi być następstwem okoliczności, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność. Nienależyte wykonanie zobowiązania, występuje, gdy dłużnik spełnia świadczenie wbrew jego treści, przez co nie dochodzi do zaspokojenia interesu wierzyciela ze względu na rozbieżność między zakresem zaspokojenia wynikającym z treści zobowiązania a rzeczywiście uzyskanym (G. Stojek, Komentarz do art. 471 k.c., Lex).

Problem odpowiedzialności na podstawie art. 471 k.c. powstaje w sytuacji, gdy dłużnik nie wykonał lub nie wykonał należycie swoich obowiązków dłużnych. Takie zachowanie dłużnika stanowi naruszenie normy indywidualnej i konkretnej i z tego powodu otwiera drogę wierzycielowi do domagania się odszkodowania. W takiej sytuacji

wierzyciel dysponuje roszczeniem odszkodowawczym o naprawienie szkody. Roszczenie to ma charakter zastępczy lub uzupełniający względem świadczenia głównego wynikającego z zobowiązania, które zostało naruszone.

Precyzyjnie mówiąc, to w razie niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, z mocy art. 471 k.c. następuje przekształcenie zobowiązania w zobowiązanie odszkodowawcze z roszczeniem wierzyciela o naprawienie szkody. Ma ono charakter uzupełniający w stosunku do roszczenia o wykonanie zobowiązania in natura w takim sensie, że roszczenia te pozostają w zbiegu selektywnym – z chwilą wybrania określonej opcji przez uprawnionego następuje skutek w postaci wygaśnięcia innych uprawnień z momentem realizacji roszczenia wybranego. Gdy wierzyciel wystąpił z roszczeniem odszkodowawczym lub gdy wykonanie nie jest możliwe, wierzycielowi nie przysługuje już roszczenie o wykonanie, lecz roszczenie odszkodowawcze, ewentualnie uzupełnione uprawnieniem innego rodzaju, np. roszczeniem o zwrot spełnionego świadczenia lub prawem odstąpienia od umowy.

Trzeba jednak podkreślić, że przekształcenie zobowiązania w zobowiązanie odszkodowawcze nie zawsze jest wyraźne i precyzyjne. Wynika ono bowiem z naruszenia samej normy indywidualnej i konkretnej, a przypisanie konsekwencji tego naruszenia przyporządkowane jest chronionej wierzytelności. Zasadą jest, że wierzycielowi służy w pierwszej kolejności roszczenie o wykonanie zobowiązania w naturze, w myśl zasady realnego wykonania zobowiązania (por. W. Popiołek, w: Pietrzykowski, Komentarz KC, t. II, 2015, s. 44–45; K. Zagrobelny, w: Gniewek, Machnikowski, Komentarz KC, 2014, s. 944; Radwański, Olejniczak, Zobowiązania, 2014, s. 334). W pierwszej zatem kolejności wierzyciel dochodzić może wykonania zobowiązania w naturze, w drugiej zaś naprawienia szkody. Samo naprawienie szkody może zaś nastąpić bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez wypłacenie odszkodowania, które – na gruncie art. 471 kc – zastępuje świadczenie pierwotne. W sytuacji jednak, gdy doszło do nienależytego wykonania zobowiązania, wówczas obowiązek naprawienia szkody łączy się z obowiązkiem spełnienia świadczenia (por. W. Popiołek, w: Pietrzykowski, Komentarz KC, t. II, 2015, s. 44–45). Biorąc pod uwagę możliwe sposoby wyliczenia szkody, realne wykonanie zobowiązania i naprawienie szkody pozostają ze sobą w ścisłym związku.

Powyższy pogląd dominuje także w orzecznictwie. Odszkodowanie za nienależyte wykonanie umowy, dochodzone na podstawie art. 471 k.c., jest świadczeniem mającym powetować szkodę spowodowaną niewłaściwym działaniem bądź zaniechaniem dłużnika. Jest to roszczenie o innym charakterze niż roszczenie o wykonanie umowy. Ma na celu wyrównanie uszczerbku wywołanego nieprawidłowym zachowaniem kontrahenta, a nie wymuszenie na nim wykonania zobowiązania zgodnie z treścią umowy (wyrok Sądu Najwyższego z 16 kwietnia 2008 r., V CSK 515/07, Legalis). Także w wyroku Sądu Najwyższego z 7 października 2016 r. (I CSK 626/15, Legalis) wskazano, że dopóki strony łączy więź zobowiązaniowa, świadczenie zaś jest możliwe do spełnienia, dopóty wierzycielowi przysługuje przede wszystkim roszczenie o wykonanie zobowiązania w naturze, a dopiero jeżeli zobowiązanie nie zostanie wykonane, a nie zachodzą jednocześnie inne prawem określone przyczyny wygaśnięcia stosunku zobowiązaniowego, roszczenie wierzyciela o wykonanie przekształca się w roszczenie odszkodowawcze (art. 471 kc), które ma charakter zastępczy. Podobnie wskazał Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z 12 czerwca 2013 r. (I ACa 1558/12, Legalis), akcentując, że zasadniczo wierzycielowi w pierwszej kolejności przysługuje roszczenie o wykonanie zobowiązania w naturze, zgodnie z zasadą realnego wykonania zobowiązania – tak długo, jak strony łączy więź zobowiązaniowa, a świadczenie jest możliwe do spełnienia. Wierzyciel może celem wymuszenia wykonania zobowiązania skorzystać z drogi sądowej, jak również może dochodzić swoich roszczeń w postępowaniu egzekucyjnym. Zakres przewidzianego w art. 471 k.c. roszczenia odszkodowawczego nie obejmuje umówionego świadczenia, jeżeli może być skutecznie dochodzone. Zakres przewidzianego w art. 471 k.c. roszczenia odszkodowawczego nie obejmuje umówionego świadczenia, może ono być skutecznie dochodzone, a przypadek taki zachodzi z pewnością, gdy przedmiotem świadczenia jest określona w umowie, ustawie, zasadach współżycia społecznego i ustalonych zwyczajach suma pieniężna (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 20 listopada 2008 r., I ACa 595/08, OSA/Kat. 2009, Nr 1, poz. 1).

O kształcie roszczenia procesowego decyduje ostatecznie wierzyciel z perspektywy całokształtu swoich interesów prawnych. W praktyce zatem, to z jego inicjatywy dochodzi do przekształcenia zobowiązania w zobowiązanie odszkodowawcze, gdyż takiemu kształtowi zobowiązania odpowiadać będzie konstrukcja podstawy faktycznej i żądania pozwu.

Ciężar dowodu w zakresie wykazania niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, szkody oraz związku przyczynowego spoczywa na dochodzącym naprawienia szkody (w przedmiotowej sprawie na powodzie). Nie jest natomiast konieczne, aby żądający naprawienia szkody wykazywał, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania było konsekwencją zawinionych zachowań dłużnika; w tym zakresie ustawa przyjmuje domniemanie zawinienia i obciąża dłużnika dowodem przeciwności (art. 471 k.c.). Aby uwolnić się od obowiązku naprawienia szkody, dłużnik jest obowiązany udowodnić, że do niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania doszło w wyniku okoliczności, za które nie ponosi on odpowiedzialności. Dłużnik musi zatem wykazać, że okoliczności takie wystąpiły oraz że doprowadziły one do naruszenia zobowiązania (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2022 r., I CSK 1690/22, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2019 r., IV CSK 574/17). Okoliczności wskazujące na brak winy dłużnika, prowadzące do obalenia domniemania wynikającego z art. 471 k.c., mogą być wykazywane dowolnymi środkami dowodowymi. Dowody te sąd ocenia z uwzględnieniem wiedzy ogólnej i zasad doświadczenia życiowego, w ramach których niewykluczone jest korzystanie z domniemań faktycznych, opartych na prawdopodobieństwie związków między faktami (art. 231 k.p.c.).

W ocenie Sądu, ustalone w sprawie okoliczności faktyczne dają jednoznaczne podstawy do przyjęcia, że pozwany wykonał zlecone mu przez powoda prace w sposób wadliwy. Sam pozwany nie kwestionował zresztą tej okoliczności, w sprzeczności od nakazu zapłaty wprost przyznając, że „wykonał poszczególne dzieła w sposób częściowo wadliwy i powinien prace te poprawić usuwając wady” (k. 62 akt). Również w treści kierowanej do powoda pism przedprocesowych pozwany przyznał, że prace są dotknięte wadami (k. – 19 – 20, 38, 43, 45 akt). Przede wszystkim zaś z niezakwestionowanej ostatecznie przez strony opinii biegłego, dwukrotnie uzupełnionej, T. S. wynika, że pozwany wykonał w sposób wadliwy 1/ prace dotyczące tarasu (niewłaściwe ułożenie papy, brak obróbek blacharskich na styku z przegrodami pionowymi, brak szczelności wykonanej obróbki blacharskiej od strony zewnętrznej na połączeniu poszczególnych arkuszy blachy, co powoduje zaciekanie ścian), 2/ prace dotyczące elewacji, przy czym pozwany dopuścił się tu błędów krytycznych - niemożliwych do usunięcia (m.in. brak kątów prostych, krzywizny, odchylenia powierzchni tynku od płaszczyzny na wszystkich ścianach oraz ościeżach drzwiowych i okiennych, zastosowanie kruchego styropianu oraz niewłaściwy montaż jego płyt, niewłaściwie wykonana warstwa zbrojona) oraz możliwych do usunięcia (m.in. niewłaściwie wykonany styk połączenia ocieplenia z wystającymi elementami więźby dachowej, niewłaściwie wykonany styk połączenia ocieplenia ze stolarką okienną, niewłaściwie wykonany montaż parapetów zewnętrznych. Ponadto, w zakresie okna 3150 x 2500 biegły stwierdził uszkodzenie szyby prawej co do trzech zacieków pionowych oraz w zakresie przebarwienia ramy okiennej w dolnym prawym narożniku (**Dowód:** opinia biegłego sądowego T. S. wraz z załącznikami - k. 109 - 193 akt, opinia uzupełniająca tego biegłego wraz z załącznikami - k. 223 - 245 akt, opinia uzupełniająca tego biegłego nr 2 wraz z załącznikami - k. 298 - 323 akt).

Wątpliwości Sądu nie budzi fakt, że w związku z wykonanymi wadliwie przez pozwanego pracami (związek przyczynowo – skutkowy) powód poniósł szkodę, której wysokość – w drodze dowodu z opinii biegłego wykazał, skoro zmuszony jest obecnie – z uwagi na błędy krytyczne, których nie można wyeliminować – zlecić czynności związane z demontażem i utylizacją materiałów wykonanej przez pozwanego elewacji, których koszt biegły ostatecznie oszacował na kwotę (16 056,20 zł brutto), a ponadto - wykonać nową elewację, której koszt (bez warstwy struktury i bez malowania) biegły wycenił na kwotę (79 313,15 zł brutto). Szkodę powoda stanowi ponadto koszt prac poprawkowych tarasu (1829,51 zł brutto) oraz koszt związany z oczyszczeniem zabrudzenia szyby poprzez jej spolerowanie, który biegły wycenił na kwotę 750 zł, przy czym - zdaniem biegłego - ten sposób oczyszczenia zabrudzenia szyby jest technicznie łatwy i ekonomicznie uzasadniony (w przeciwieństwie do wymiany zabrudzonej szyby przy koszcie 15 876 zł, gdzie istnieje ponadto ryzyko, że może pojawić się problem z różnicą odcieni pomiędzy nową – prawą szybą i pozostawioną - lewą). Niewątpliwie szkodą jest powstała wbrew powoda jako poszkodowanego różnica pomiędzy obecnym stanem majątkowym a tym stanem, który zaistniałby, gdyby nie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę (por. m.in. wyrok SN z z 22.11.1963 r., III PO 31/63 OSNCP 1964, Nr 7-8, poz. 128), co ad casum wiązało się z nienależytym wykonaniem umowy (wadliwość prac). Ad casum należy też podkreślić, jak słusznie wskazuje się doktrynie i judykaturze odszkodowanie w reżimie odpowiedzialności kontraktowej – co do zasady – ma postawić wierzyciela w podobnej pozycji majątkowej, jak gdyby zobowiązanie zostało należycie wykonane, zatem szkoda może wystąpić jako różnica między wartością przedmiotu wolnego od wad a wartością przedmiotu faktycznie posiadanego.

Może być wówczas ona obliczona przez określenie wysokości nakładów potrzebnych do naprawienia szkody. Wydatki na poczet naprawienia szkody nie muszą być jeszcze poniesione, by mówić o jej istnieniu. Nie chodzi tu o naprawienie szkody przyszłej, lecz szkody już zaistniałej. Szkada jest bowiem uszczerbkiem doznany przez poszkodowanego, niezależnie od tego, czy został on już naprawiony i niezależnie od celu uzyskania odszkodowania – uprawniony może – po otrzymaniu odszkodowania – naprawić zaistniałą szkodę, bądź nie (tak trafnie m.in. wyr. SA w Warszawie z 23.4.2013 r., VI ACa 975/12, Legalis).

Za uzasadniony ponadto wydatek powoda uznać, w ocenie Sądu, należało kwotę 2160 zł na pokrycie kosztów ekspertyzy sporządzonej przez rzeczoznawcę A. O. (k. - 23 – 34 akt, faktura VAT – k. 35 akt), który dokonał oceny wykonanych przez pozwanego prac. Co do zasady wydatek ten należy uznać za uzasadniony, jako że analiza poprawności realizacji prac wymaga specjalistycznej wiedzy, która nie jest dostępna dla osoby, która nie dysponuje stosownym przygotowaniem zawodowym. Strona powodowa nie była wobec tego w stanie samodzielnie określić, czy prace zostały wykonane prawidłowo i jakiego rodzaju wady w nich występują oraz czy możliwe jest ich usunięcie i jakim kosztem. Odpowiedzi na powyższe pytania mógł udzielić jedynie specjalista z zakresu budownictwa. W tej kwestii można jedynie dodać, że zgodnie z dyspozycją art. 361 § 1 i 2 k.c., poszkodowany ma prawo do pełnej rekompensaty poniesionej szkody. Dokonana przed wszczęciem postępowania sądowego i poza zabezpieczeniem dowodów ekspertyza (prywatna) może być istotną przesłanką zasądzenia odszkodowania. W takim wypadku koszt ekspertyzy stanowi szkodę ulegającą naprawieniu (art. 361 k.c.). W tym zakresie należy też przywołać stanowisko judykatury dotyczące zwrotu w ramach naprawienia szkody kosztów wykonywanych opinii prywatnych w sprawach z roszczeń wobec pozwanych zakładów ubezpieczeń o szkody komunikacyjne- uchwałami podjętymi w składzie 7 sędziów w dniu 29 maja 2019 r. (III CZP 68/18, OSNC 2019, poz. 10, nr 98), a także w dniu 2 września 2019 (III CZP 99/18, LEX nr 2714676) Sąd Najwyższy przesądził, że nie tylko poszkodowanemu, lecz także cesjonariuszowi (nabywcy – w drodze przelewu) roszczeń odszkodowawczych za szkodę komunikacyjną może przysługiwać od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej zwrot kosztów tzw. prywatnej opinii (ekspertyzy) rzeczoznawcy, jeżeli jej sporządzenie było niezbędne do efektywnego dochodzenia odszkodowania.

Ad casum istotnie, ekspertyza sporządzona na zlecenie powoda przez A. O. nie stanowi dowodu z opinii biegłego i w zakresie zawartej w takiej opinii treści, ma charakter jedynie dokumentu prywatnego - co oznacza, że stanowi dowód tego, że dana osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w tym dokumencie (art. 245 k.p.c.) – tak: SN w wyroku z 9 listopada 2011 r., II CNP 23/11 (publ. LEX nr 1110965) oraz z 10 października 2012 r. I UK 210/12 (publ. LEX nr 1284721). Niewątpliwie nie będąc dowodem z opinii biegłego stanowi ona jednak element materiału procesowego. Ekspertyza sporządzona na zlecenie stron przed wszczęciem procesu, czy też w jego toku jest wyjaśnieniem, z uwzględnieniem wiadomości specjalnych, ich stanowiska (tak: Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 2 lutego 2011 roku, II CSK 323/10, publ. LEX nr 738542; wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 4 września 2012 roku, I ACa 676/12, publ. LEX nr 1236712).

W efekcie przyjęć należało, zdaniem Sądu, że wskazany wydatek został poniesiony celowo, co pozwoliło na jego potraktowanie jako poniesionej przez powoda szkody związanej z nienależytym wykonaniem przez pozwanego prac objętych przedmiotowymi umowami.

Łączna zatem wysokość szkody, jakiej naprawienia strona powodowa mogła się domagać od pozwanego opiewała na kwotę 100 108,86 zł (16 056,20 zł z tytułu demontażu i utylizacji elewacji, 79 313,15 zł z tytułu wykonania nowej, 1829,51 zł z tytułu wad w obrębie tarasu, 750 zł - z tytułu oczyszczenia zabrudzonej szyby, 2160 zł - koszt prywatnej ekspertyzy). Takiej sumy powód miał, w ocenie Sądu, prawo domagać się od pozwanego tytułem odszkodowania za szkodę wyrządzoną przez nienależyte wykonanie umów.

Sąd nie miał wątpliwości co do tego, że pozwany nie sprostował obciążającemu go ciężarowi dowodowemu i nie obalił domniemania swojej winy. Nawet gdyby przyjąć, że powód faktycznie wywierał na pozwanym presję czasową (czego pozwany nie wykazał), domagając się od niego wykonywania prac w okresie jesienno – zimowym przy niesprzyjających warunkach pogodowych, to pozwany - jako podmiot zawodowo zajmujący się wykonywaniem prac budowlano – remontowych, nie powinien był takiej presji ulegać. Ponadto, pozwany w żaden sposób nie wykazał,

aby stwierdzone przez biegłego wady w wykonywanych przez niego pracach spowodowane zostały niekorzystnymi warunkami atmosferycznymi, a nie powstały z winy wykonawcy.

Pamiętać trzeba, że odpowiedzialność dłużnika z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania została ukształtowana na zasadzie winy. W art. 471 k.c. zawarte jest domniemanie, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania nastąpiło wskutek okoliczności, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność, które jednak może zostać obalone przez dłużnika. Dłużnik nie jest zobowiązany do naprawienia szkody wyłącznie, jeżeli wykaze, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania jest następstwem takich okoliczności faktycznych, które w okolicznościach sprawy dają podstawę oceny, że nie ponosi on za nie odpowiedzialności, że przyczyny takiego stanu rzeczy leżą poza jego osobą. Chodzi zatem o obalenie domniemania, że uchybienie zobowiązaniu jest następstwem obciążających go okoliczności. Granicę odpowiedzialności odszkodowawczej dłużnika na zasadzie winy stanowi zachowanie należytej staranności przy wykonaniu zobowiązania. Stąd okoliczności wyłączające odpowiedzialność kontraktową na zasadzie winy są znacznie szersze niż te wynikające ze zdarzeń mających charakter siły wyższej (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 1 grudnia 2011 r., VI ACa 479/11, niepubl.).

Stwierdzenie, czy na tej płaszczyźnie odpowiedzialności, którą określa przepis art. 471 k.c., pozwanemu można przypisać zawinione niedopełnienie obowiązków sprzedawcy, wymaga odniesienia się do kwestii właściwego, na gruncie art. 355 k.c., miernika staranności. Zgodnie z art. 355 § 1 k.c. dłużnik obowiązany jest do staranności ogólnie wymaganej w stosunkach danego rodzaju. Stosownie do art. 355 § 2 k.c. należyta staranność dłużnika w zakresie prowadzonej przez niego działalności gospodarczej określa się przy uwzględnieniu zawodowego charakteru tej działalności. Ocena należytej staranności w prowadzonej działalności gospodarczej jest surowsza od staranności ogólnie wymaganej, ponieważ w istotę działalności gospodarczej wkomponowane jest wymaganie niezbędnej wiedzy fachowej, obejmującej nie tylko czysto formalne kwalifikacje, ale także doświadczenie wynikające z praktyki zawodowej oraz ustalone zwyczajowo standardy wymagań (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 22 września 2005 r., IV CK 100/05).

Odnosząc powyższe rozważania ogólne do okoliczności rozpoznawanej sprawy Sąd nie miał wątpliwości co do tego, że pozwany nie dochował należytej staranności realizując umowy na rzecz powoda. Przede wszystkim zaś w sprawie zostało wykazane, że źródło wady wykonanych prac, leży wyłącznie po stronie pozwanej. Z przedmiotowej opinii biegłego wynika bowiem wprost, że pozwany nie działał zgodnie z zasadami sztuki budowlanej.

Mając na uwadze powyższe, Sąd na podstawie art. 471 k.c. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 100 108,86 zł, o odsetkach od niej orzekając w oparciu o art. 481 § 1 i 2 kc, przy czym od kwoty 97 948,86 zł od dnia 23 grudnia 2022 r. (tj. od dnia następującego po dniu doręczenia pełnomocnikowi pozwanego pisma zawierającego rozszerzenie żądania pozwu, co nastąpiło w dniu 22 grudnia 2022 r. – k. 360 akt) do dnia zapłaty. Biorąc pod uwagę bezterminowy charakter świadczenia dochodzonego przez powoda i regulację z art. 455 k.c. należało przyjąć, iż pozwany był zobowiązany do zapłaty żądanej kwoty niezwłocznie po wezwaniu. Zgodnie natomiast z przyjętym w judykaturze poglądem, wezwanie dłużnika przez wierzyciela do wykonania zobowiązania nie wymaga żadnej szczególnej formy, może być zatem złożone w każdy możliwy sposób, także dorozumiany. Wystarczy, że wierzyciel wyrazi w sposób dostateczny przez swoje zachowanie swoją wolę, aby dłużnik świadczenie spełnił (por. wyrok SN z dnia 22 listopada 1972 r., III CRN 2/72, LEX nr 7184). Należało zatem przyjąć, iż pismo powoda zawierające rozszerzenie powództwa stanowiło wezwanie pozwanego do zapłaty wskazanej w nim kwoty, a roszczenie o jej zapłatę stało się wymagalne niezwłocznie po doręczeniu odpisu tego pisma stronie pozwanej. Odsetki od kwoty 97 948,86 zł należą się w związku z tym od dnia następującego po dniu doręczenia rozszerzonego powództwa pozwanemu. Sąd w tym zakresie podziela stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w zakresie opóźnienia i należnych odsetek w sytuacji ustalania odszkodowania według cen z daty orzekania (w sprawie biegły wydawał opinie uzupełniające uwzględniające zmianę cen, co było podstawą rozszerzenia powództwa) – „Za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego wierzycielowi przysługują, co do zasady, na podstawie art. 481 § 1 KC, odsetki ustawowe liczone od daty wymagalności roszczenia. Jednakże reguła ta doznaje ograniczenia w razie ustalenia wysokości świadczenia pieniężnego z uwzględnieniem cen z daty orzekania o nim lub z innej daty, nie będącej datą wymagalności roszczenia. Odszkodowanie ustalone według cen z daty wyrokowania, staje się wymagalne z datą wyrokowania i dopiero od tej

daty dłużnik pozostaje w opóźnieniu uzasadniającym zapłatę odsetek ustawowych. Jeżeli więc wysokość należnego świadczenia uwzględnia wszystkie niekorzystne dla wierzyciela zmiany siły nabywczej pieniądza, które nastąpiły od powstania zdarzenia wywołującego obowiązek jego spełnienia, to przyznanie odsetek za opóźnienie od tej późniejszej daty jest w pełni uzasadnione. Uwzględnienie reguły ustalenia zakresu szkody i kwoty odszkodowania na datę orzekania w tym przedmiocie uzasadnia zatem pogląd, że powód nie ponosi negatywnych skutków spadku wartości pieniądza we wskazanym okresie” (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2022 r. sygn. akt II CSKP 35/22, Legalis). W tej sytuacji odsetki ustawowe za opóźnienie od wskazanej kwoty należą się ad casum od daty doręczenia pozwanemu pisma z rozszerzeniem powództwa, podstawą czego była sporządzona opinia uzupełniająca. Z tego względu roszczenie o zapłatę odsetek za okres wcześniejszy od w/w kwoty podlegało oddaleniu na podstawie art. 481 § 1 i 2 w/w przepisu a contrario.

Od kwoty 2160 zł odsetki zasądzone od dnia 29 grudnia 2020 r. (tj. od dnia wniesienia pozwu) do dnia zapłaty.

Oddaleniu podlegało ponadto żądanie pozwu ponad kwotę 100 108,86 zł, jako nieuzasadnione. Powód nie wykazał bowiem, aby w związku z wykonanymi wadliwie przez pozwanego pracami poniósł szkodę w wyższym, niż wskazana kwota, zakresie.

Orzekając o kosztach procesu Sąd zastosował zasadę z art. 100 kpc - stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu. Sąd zważył, że powód dochodził (po rozszerzeniu powództwa) kwoty 132 838,86 zł, a zasądzona została kwota 100 108,86 zł. Zatem powód wygrał sprawę w 75 %, a przegrał w 25 %. Koszty procesu poniesione przez powoda wyniosły łącznie: 12 059 zł (opłata od pozwu płacona w trzech „transzach” – 6642 zł, opłata od pełnomocnictwa – 17 zł, koszty zastępstwa procesowego obliczone na podstawie § 2 pkt. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie). Zwrotowi przez pozwanego podlegało 75 % tej kwoty, tj. kwota 9 044,25 zł. Pozwany „wygrał” sprawę w 25 %. Koszty poniesione przez stronę pozwaną wyniosły 5 417 zł (koszty zastępstwa pełnomocnika pozwanego w kwocie 5 400 zł, obliczone na podstawie § 2 pkt. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłaty za czynności radców prawnych oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł). Należał mu się zatem zwrot 25 % tej kwoty, tj. 1354,25 zł. Dokonano także rozliczenia kosztów opinii biegłego (łącznie 5121,41 zł) , gdzie tylko 25% tego wydatku obciążał powoda, uwzględniono przy tym uiszczony zaliczki (po 2000 zł) przez strony na koszty opinii biegłego. Dokonując rozliczenia powyższych sum, zasądzeniu podlegała od pozwanego na rzecz powoda kwota 8 409,65 zł z należnymi odsetkami tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 3 wyroku. Wobec wyższych wydatków związanych z wynagrodzeniem biegłego w stosunku do uiszczonych na ten cel zaliczek, kwota 1121,41 zł - na podstawie art. 113 ust. 1 i 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych podlega- ściągnięciu od pozwanego pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Bydgoszczy. sędzia Jacek Wojtycki